

Chcą nas zniewolić, chcą zamienić dzień w noc

12 listopada 2022

Polską rządzą „intelektualni dyletanci”. Na sprawy międzynarodowe ci „dyletanci”, nawet nie zerkają, a co dopiero aby je rozumieli, rozważali, reagowali na globalne przemiany, po prostu robili cokolwiek pożytecznego dla kraju. Ci tak zwani politycy z PiS, PO, PSL, czy Lewicy są „zamknięci” w swoich wewnętrznych rozgrywkach partyjnych. Z pewnością są pośród nich „pożyteczne jednostki”, ale ze względu na większość wolą one milczeć.

Tak więc mamy nieustającą wojnę o sondaże, stołki, media, wpływy, władzę, pieniądze, dobra materialne. Mamy nieustanną „wojenkę” o podłożu czysto partykularnych interesów, czasem o podłożu stricte złośliwym a nawet nienawistnym. Ten się z tamym lubi, tamten tego nie znosi, tutaj obelga, tam groźba, gdzieś indziej jeszcze kłamstwa i pomówienia. A ja zadaje pytanie: „gdzie w tym wszystkim jest dobro Polski i Polskiego Narodu”?

Niestety „oni” tego nie rozumieją, ponieważ albo są za głupi, albo tak mocno wciągnęli się w „wir politycznej hekatombi”, że w zasadzie o zdrowym rozsądku już mówić nie można. Jest jeszcze opcja trzecia, to jest opcja „cynizmu i przeczekania”. To znaczy część z nich doskonale rozumie, co się obecnie dzieje na świecie, ale ma to „gdzieś”, i czeka, aby jeszcze więcej się „nachapać” (oczywiście kosztem całego narodu) a później w razie całkowitego upadku kraju, po prostu z niego uciec z uśmiechem na twarzy i dotychczas zgromadzonymi dobrami materialnymi.

Szokujące jest również i to, że ci „zdrajcy”, zamiast jednoczyć naród, wzmacniać go, działać na rzecz zgody i wzrostu świadomości wśród obywateli, to oni robią coś zupełnie

przeciwstawnego. A mianowicie dziela nas, szczują jednych na drugich: „ty jesteś z PO, a zatem jesteś taki i taki, a ty jesteś za PiS to jesteś taki i taki”. Ludzie, przecież my wszyscy jesteśmy Polakami, stąpamy po tej ziemi, która jest naszą Ojczyzną. Nie dajmy się zwariować!

To ci „zdrajcy” z PO czy PiS, zasługują na „sprawiedliwość”, a nie ich wyborcy, którzy w większości zostali zwiedzeni i oszukani przez „medialne szczujnie”. Mam świadomość tego, że prastara zasada: „dziel i rządź”, obowiązuje, jednakże nie dajmy się jej zawładnąć. Musimy być czujni, silni, musimy mieć nadzieję dla siebie oraz dla tych, którzy już ją tracą. Trwa czas próby, wspólnie uda się nam przetrwać.

„Globalna szachownica” ulega radykalnym przemianom, trwa obecnie III wojna światowa, ale w formie gospodarczej, póki co jeszcze nie w formie konwencjonalnej. Stary hegemon odchodzi w cień a jego miejsce zaczyna zajmować nowy wraz ze swoimi państwami „satelitami”. To oznacza gigantyczne przemiany na świecie. Możliwe, że niektóre kraje znikną, a powstaną nowe. Pilnujmy naszej Polski, aby nic złego jej nie dotknęło, abyśmy nadal jako naród mieli swoje miejsce w Europie i na mapach świata.

Ukraina? Bliski Wschód? Iran? Izrael? Tajwan? Szanowni Państwo punktów zapalnych jest wiele, ale stawiam przede wszystkim na Bliski Wschód. Uważam, że „amerykańska banksterka” uderzy właśnie tam. Uważam, że w chwili obecnej się do tego przygotowują, a Ukraina jest tylko wstępem do „wojennej sztuki”. Uważam również, że w zaistniałych okolicznościach globalnego chaosu, coś również szykowane jest w Europie (w Unii Europejskiej).

Uważam, że znaczna część Unii Europejskiej przekształci się w „Super-Państwo”, odrzucając niewygodnych „członków wspólnoty”. Mam tylko nadzieję, że Polska nie przystąpi do tego „apokaliptycznego tworu”. Przystąpienie do niego będzie oznaczać całkowite zerwanie z suwerennością, oraz możliwością

samostanowienia danego narodu. To się w mojej opinii zbliża i otrzymuję wiele informacji, które to de facto zapowiadają.

Poziom ogłupienia ludzkości osiąga poziomy wręcz „kosmiczne”. Poziom długu publicznego bije wszelkie możliwe rekordy. Ludzie popełniają coraz więcej samobójstw, mamy falę bankructw, chorób psychicznych, napadów, morderstw. Powstaje pytanie zatem, kiedy jak nie teraz? „Oni” walczą z nami od wielu dekad, a teraz podnoszą głowę aby zrealizować swoje „zamordystyczne plany”. Chcą nas zniewolić, chcą zamienić dzień w noc, ale odeprzemy ich zmasowany atak. Odeprzemy go, przynajmniej tutaj, w naszej Polsce!

Jak nigdy wcześniej, dziś nadchodzi czas, aby Polacy zaczęli myśleć samodzielnie i niezależnie. Europa nie jest już tą samą starą Europą. Dziś jak Feniks z popiołów powstaje odrodzone Imperium Rzymskie otoczone emblematem gwiazd. Tymczasem w USA bogactwo kurczy się, ponieważ drukowane są pieniądze bez pokrycia. Zadłużenie wzrasta odkąd tajne organizacje zapoczątkowały wprowadzanie w życie planu, czy też idei, Nowego Porządku Świata, wyciągając rękę w kierunku globalnej wioski, globalnego zniewolenia i kontroli.

Lucyferiańska inicjacja wkrótce przyniesie koniec narodowej suwerenności, zniweczy indywidualizm i patriotyzm, wprowadzając porządek buciorami armii „Globalnej Wioski”. Być może będzie to armia ONZ lub Armia Unii Europejskiej, o której tak wiele się obecnie mówi. Nie dajmy się zwieść, to fatamorgana mająca na celu osłabienie krajów, które posiadają jeszcze jakąkolwiek realną siłę obronną, dzięki której będą owe kraje w stanie bronić swojej suwerenności i Państwowości, będą w stanie bronić swoich granic i swoich obywateli.

Kochani, to nie jest jakaś makabryczna wizja nie mieszcząca się w głowie, fikcja ze scenariusza filmu, lecz jest to idea, tajna agenda, zaplanowany program działania. Dziś zespolone siły zła na naszych oczach tworzą Stany Zjednoczone Europy i systematycznie skupiają je w swoich rękach. Człowiek myślący,

tylko do pewnego czasu może udawać, że nie wie o tym, co się dzieje i odwracać wzrok od prawdy. Niezależnie od tego czy się w to wierzy, czy nie, globalna katastrofa nadchodzi, więc trzeba ustosunkować się do tego ostrzeżenia i bronić Polski!

Źródło: Globalne-Archiwum.pl